

Wprowadzenie

PRZEOBRAŻENIA W KULTURZE JAKO WYZWANIA EDUKACYJNE

Żyjemy w epoce permanentnej zmiany, która wymaga nowych metod działania, metod wystarczająco elastycznych, by sprostały kulturze nieustannej reorganizacji. Zmiana stać się więc musi centralną kategorią opisu edukacji. Stanie się to jednak możliwe dopiero wtedy, kiedy pytania o stan kształcenia i wykształcenia, wychowywania i wychowania (...) inspirować będą dyskusje zarówno pedagogów-teoretyków, jak i praktyków.

Mirostawa Nowak-Dziemianowicz¹

Tytuł publikacji i problematyka zamieszczonych w niej artykułów wpisują się w obszar interdyscyplinarnych badań i dyskusji nad kształtem współczesnej edukacji – w tym edukacji polonistycznej – i perspektyw jej rozwoju. Znaczącą rolę w opisach tego zagadnienia pełnią procesy będące konsekwencją przełomowych zmian, jakie zachodzą w świecie pod wpływem nowych mediów i technologii informacyjno-komunikacyjnych, ekspansywnej popkultury, cyfryzacji oraz wielu innych zjawisk wyznaczających aktualne i przyszłe kierunki rozwoju społeczno-kulturowego. Wiele z nich dotyczy napięć, jakie powstają pod wpływem oddziaływania przeciwstawnych trendów, tj. między tym co globalne a tym co lokalne; tym co uniwersalne a tym co jednostkowe; między tradycją a nowoczesnością, dążeniem do osiągnięcia równowagi a eksponowaniem chaosu i niepewności; między trwałością i ciągłością zjawisk a ich zróżnicowaniem, niestałością i wieloznacznością itd. Tak diagnozowane realia współczesności zdaniem wielu badaczy to epokowe wyzwania szkolne i edukacyjne. To w ich ramach upatruje się szans tworzenia ciekawych koncepcji, programów i strategii wspierania mło-

¹ M. Nowak-Dziemianowicz, *Oblicza nauczyciela. Oblicza szkoły*, Toruń 2001, s. 162.

dego pokolenia w procesie uczenia (się) sztuki życia w świecie nieustających zmian, „bez map i kompasów”, pod presją natychmiastowości i „migotliwych znaczeń”, ale też niebywałych możliwości rozwoju osobowego i wspólnotowego, jakie stwarzają „epoka cyfrowa”, demokratyczne formy komunikacji, „hipermarket kultury” rozumiany jako przestrzeń doświadczania wolności i różnorodności, alternatywnych wyborów itd.

Sygnalizowane przemiany kulturowe oraz wykształcające się pod ich wpływem bądź modernizowane formy uczestnictwa w kulturze są zwykle łączone z młodym pokoleniem oraz koniecznością stwarzania mu szans uczenia (się) na miarę XXI wieku. Ranga tego zadania i związane z tym procesy, uwarunkowania, wizje stanowią przedmiot wielu dyskusji o szkole i edukacji. Często dominują w nich jednostronne opinie na temat wrogiego stosunku uczniów do szkoły. Jednak – co warto podkreślić – przeprowadzone przez Instytut Badań Edukacyjnych ogólnopolskie badania² przeczą temu stereotypowemu wyobrażeniu. Zdecydowana większość uczniów, która miała w nich udział, opowiedziała się za szkołą jako instytucją niezbędną dla ich rozwoju oraz edukacją jako pozytywną wartością.³ Nie znaczy to oczywiście, iż edukacja

² Badanie, o którym jest mowa, „zostało przeprowadzone w ramach projektu *Szkoła samodzielnego myślenia* na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 10 365 uczniów w listopadzie i grudniu 2011 roku, wzięli w nim udział uczniowie ze wszystkich etapów edukacyjnych. [...] W ramach sprawdzania umiejętności argumentowania uczniowie mieli za zadanie napisać list. Polecenie brzmiało następująco: Jeden z polityków ogłosił, że szkoły są niepotrzebne i należy je zlikwidować. Według niego młodzi ludzie powinni uczyć się sami i co rok zdawać egzaminy sprawdzające wiedzę. Czy zgadzasz się z tym politykiem? Napisz do niego list. Przedstaw w nim swoje stanowisko i przekonująco je uzasadnij. [...] Ponieważ prace pisano anonimowo, a uczniowie zostali poinformowani o tym, iż nie będą one sprawdzane w szkole, można uznać ich opinie, przynajmniej w części, za szczere i zgodne z ich rzeczywistymi poglądami. Uzyskane wyniki były zbliżone z badaniami *Młodość o szkole* (Wojnarowska-Soldan, 2000), w wyniku których stwierdzono między innymi, że 81% ankietowanych uczniów lubi swoją szkołę”. M. Latoch-Zielińska, M. Grudniewska, *O szkolnej edukacji w tekstach argumentacyjnych*, „Edukacja” 2014, 1(126), s. 97–111.

³ „Argumentując swoje stanowisko, uczniowie odwoływali się do takich wartości jak: wykształcenie, przyjaźń, dobra praca, nauka, miłość, rozwój zainteresowań, przygotowanie do dorosłego życia, poczucie bezpieczeństwa, wspólnoty, wsparcia, zdrowie, motywacja, wszechstronny rozwój, tolerancja, systematyczność, solidarność, tradycja, wolność wyboru, demokracja, samodzielność, odpowiedzialność za własne życie, przydatność wiedzy. Nakreślona mapa wartości znajduje potwierdzenie w licznych badaniach socjologicznych i pedagogicznych nad hierarchią wartości młodzieży, które ujawniły, że niezależnie od tego, jakie środowisko zamieszkania reprezentują badani, najwyżej oceniane są praca, zawód, kwalifikacje i wykształcenie (Warmiński, Małycka i Kurkowski, 2010). W badaniach Krystyny Szafraniec (2011) nad orientacjami życiowymi uczącej się młodzieży okazało się, że środkiem wiodącym do celów: interesującej pracy,

szkolna spełnia wszystkie ich oczekiwania i wymagania. Wielu badaczy podkreśla, że młodzi ludzie (określani w literaturze między innymi jako *cyfrowi tubylcy*, *Screenagers*⁴, *generacja Y*⁵, *click generation*, *urodzeni z myszką w ręku*) w odróżnieniu od dorosłych mówią zupełnie innym językiem, inaczej myślą i przetwarzają informacje, mają inne wymagania w zakresie metod i technik uczenia.⁶ Od szkoły oczekują konieczności zaangażowania oraz interaktywności, ponieważ to jest ich naturalne zachowanie.

Problematyka omawiana w tej publikacji, zgodnie z tytułem, obejmuje zagadnienia dotyczące przewartościowań, transformacji, rekonstrukcji i nowych rozwiązań, jakie występują, czy też mogłyby zaistnieć w kształceniu polonistycznym (ale też w innych przestrzeniach życia), a odpowiadają na wyzwania stawiane edukacji przez współczesność, ciągle „mówiącą” przeszłość i dającą się przewidzieć przyszłość. Poruszone tematy, przytaczane konteksty i źródła inspiracji nie pozostawiają wątpliwości co do pilnej potrzeby reagowania szkolnej edukacji na zachodzące w świecie zmiany, a najlepiej ich wyprzedzanie (co niestety zwykle nie następuje), zwłaszcza teraz, gdy ich niebywała dynamika, skala, różnorodność są często odczuwane negatywnie jako kryzys czy zagrożenie dla panującego ładu społecznego, aksjologicznego, edukacyjnego itd.

Zamieszczone w prezentowanym tomie teksty przeczą tego typu diagnozom, dostarczając wielu ciekawych przemyśleń, analiz, ustaleń badawczych, przykładów skoncentrowanych na poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o nową (inną) jakość edukacji polonistycznej w dobie

prestżu i szacunku, ciekawego i barwnego życia jest w jej odczuciach dobre wykształcenie”. *Ibidem*, s. 110–111.

⁴ Neologizm *screenagers*, powstały z połączenia dwóch słów – *screen* (ekran) i *teenagers* (nastolatki). Dzieciaki, dla których praktyczne zastosowania informatyki, wszechobecne media audiowizualne i światowe zasoby internetu są drugim środowiskiem naturalnym, z którym obcują za pośrednictwem ekranów telewizyjnych, komputerowych, kinowych, reklamowych, zob. *Szybki puls nowej generacji*, http://www.alertmedia.pl/baza_wiedzy,szybki_puls_nowej_generacji,12,2.html [data dostępu: 2014-09-11].

⁵ Pojęcie „pokolenie Y” pojawiło się po raz pierwszy sierpniu 1993 roku, w magazynie „AD Age”. Użyte zostało w odniesieniu do dzieci urodzonych w latach 1980–1995. Przedstawiciele pokolenia Y świetnie radzą sobie z korzystaniem z nowych technologii i wykorzystywaniem ich w biznesie. Preferują tzw. wirtualne rozwiązywanie problemów (np. mailem) niż spotkania twarzą w twarz lub telefony. Zob. <http://www.eurostudent.pl/Pokolenie-Y,artykul,1944,artykuly.html> [data dostępu: 2017-02-12].

⁶ Zob. m.in. M. Latoch-Zielińska, *Uczeń i nauczyciel w cyfrowym świecie. Możliwości, szanse, ograniczenia*, [w:] *Edukacja a nowe media*, red. M. Latoch-Zielińska, I. Morawska, M. Potent-Ambroziewicz, Lublin 2015, s. 37–48.

zmian cywilizacyjno-kulturowych. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż zebrane w tomie głosy dyskusji na ten temat dotyczą tylko wybranych aspektów poruszanej problematyki i z pewnością zasługują na znaczne rozwinięcie, dalsze eksploracje, komentarze, do czego mamy nadzieję nakłonić lekturą tej monografii. Jej dwie zasadnicze części obejmują łącznie dwadzieścia jeden tekstów. W pierwszej znajdują się artykuły poświęcone ogólnym problemom i wyzwaniom szkolnej polonistyki w epoce Internetu. Dotyczą one wielu szeroko dyskutowanych, a przy tym niezwykle istotnych kwestii, jakimi są: konieczne zmiany w procesie kształcenia umiejętności lekturowych opisane jako konsekwencje współczesnej „bitwy książek i bitwy o książki” (Marta Rusek); spory o kanon lekturowy, jego kształt, funkcje, sens, oddziaływanie, przeobrażenia w nawiązaniu do historycznych i aktualnych uwarunkowań (Iwona Morawska); dobór strategii kształcenia lekturowego w kontekście wyzwań, jakie stawia, czym jest i jak oddziałuje współczesna mediosfera, względem której – zgodnie z prezentowanym w artykule stanowiskiem – szkoła może i powinna pozostać ważną dla ucznia przestrzenią zdobywania niezbędnych dla życia kompetencji (Beata Kędzia-Klebeko); wpływ remediacji druku oraz innych technologii cyfrowych na praktyki lekturowe (Anna Ślósarz); zagadnienie wielokulturowości jako wyzwania edukacyjnego, którego ranga, skala, niejednoznaczność stawiają wiele pytań, m.in. o sens, wartość, metody kształcenia, źródła inspiracji itd. (Krzysztof Koc); miejsce, rola, walory edukacyjne oraz problemy związane z włączaniem do obiegu szkolnego tekstów z kręgu fantastyki naukowej (Mariusz M. Leś); dobór rozwiązań dydaktycznych pozwalających uczniom odnajdować w doświadczeniach lekturowych bliskie im tematy, przeżycia, problemy, sposobów bycia w kulturze, czego egzemplifikacją może być opisana koncepcja „grającej literatury” dedykowana uczniom szkół muzycznych (Agata Kucharska-Babula); dylematy, przed jakimi staje szkolny polonista, ucząc sztuki czytania, są przedmiotem rozważań odwołujących się do projektu sygnowanego pojęciem „mistrz-ignorant” jako strategii postępowania dydaktycznego na rzecz lektury wspierającej rozwój ucznia (Dariusz Szczukowski).

W drugiej części książki zamieszczone zostały teksty autorów, którzy nawiązując do sygnalizowanej w tytule problematyki, przedstawiają własne refleksje, ustalenia badawcze i wnioski na podstawie konkretnych realizacji tekstowych i zagadnień językowo-komunikacyjnych. Przytaczane egzemplifikacje omawiane są w kontekście teoretyczno-metodologicznych założeń, bogatej literatury przedmiotu, dostarczają przy tym niezwykle ciekawych inspiracji w poszukiwaniu nowych per-

spektyw w kształceniu polonistycznym. Otwierający drugą część książki artykuł uzasadnia sens i wartość „tworzenia opowieści o własnym życiu” w świecie, w którym panują chaos, zmienność, poczucie niepewności (Barbara Myrdzik). Włączenie tej problematyki w przestrzeń edukacyjną (za pośrednictwem lektury całości lub wybranych fragmentów powieści Wiesława Myśliwskiego *Ostatnie rozdanie*) sprzyja odkrywaniu strategii wzmacniających ludzką podmiotowość. Podobną rolę odegrać też może rekomendowana jako ciekawa propozycja lekturowa (przez Grażynę B. Tomaszewską), książka Jacka Dehnela *Matka Makryna*. Historia tytułowej bohaterki wpleciona w tok lekcyjnej dyskusji może skłaniać do refleksji aksjologicznych, zachęcać do nazwania konsekwencji mijania się z prawdą, zbyt pochopnego szafowania ocenami, obnaża zgubność ślepej wiary itd. Równie prowokująca do myślenia i formułowania ciekawych wniosków jest tematyka niełatwych wyborów, postaw i dylematów życiowych omówiona (przez Annę Adamiec) w nawiązaniu do odczytywanej na nowo twórczości Elizy Orzeszkowej i jej wpływu na losy czytelniczek. Próbę intertekstualnego odkrywania znanej lektury szkolnej zawiera projekt poświęcony żywotności „świata Pani Dulskiej”, który zachęca do poszukiwania podobnych rozwiązań na rzecz „ocalania” innych wartościowych tekstów (Bogumiła Brogowska). Podobne walory dotyczą filmowego odczytania *Małego Księcia*, wskazując na nowe możliwości interpretacyjne tego tekstu (Maria Szoska). Opisane w nim rozwiązania wnoszą w przestrzeń edukacyjną treści, przykłady, wartości, które mimo zmian zachodzących kulturze nie dezaktualizują się, wciąż wiele znaczą. Kontynuacją poszukiwań nowych pomysłów na znane lektury w celu ich „ocalania” dla aktualnych i przyszłych czytelników są też „problemy z aniołem” rozważane (przez Karolinę Pol), w nawiązaniu do sztandarowych pozycji polskiej literatury pozytywistycznej (*Lalka*, *Potop*). Zaproponowane przez autorkę strategie lekturowe wydają się sprzyjać bardzo potrzebnym w szkole aktualizacjom, łączeniu współczesności z tradycją oraz innym zabiegom mogącym konstruktywnie wpływać na proces kształcenia kulturowo-literackiego. Naprzeciw temu wychodzą też autorki kolejnych tekstów, w tym: szkicu poświęconego pamięci historycznej i książęce Aleksandra Kamińskiego *Kamienie na szaniec* (Dorota Karkut), czy projektu ilustrującego walory polonistycznych gier z *Lalką* (Beata Kapela-Bagińska). Sprzyjają też temu refleksje o starości jako ważnym problemie społecznym, motywie filmowym i wyzwaniu edukacyjnym, którego nie sposób pominąć w edukacji humanistycznej młodego pokolenia (Małgorzata Gajak-Toczek, Beata Gala-Milczarek).

Autorki zamykających tom czterech artykułów włączają do dyskusji na temat możliwych zmian w kształceniu polonistycznym propozycje dotyczące wybranych zagadnień językowych, poprawnościowych i metodycznych. Prezentowane przykłady łączy silnie akcentowany wpływ współczesnych realiów i przemian kulturowych na język, procesy kształcenia, komunikację. Potwierdzają to omówione w kolejnych artykułach zmiany nazw zawodów w dzisiejszej Polsce (Halina Wiśniewska); problemy z rozumieniem frazeologizmów przez młodzież (Emilia Czarnota); walory zabawy jako metody kształcenia „przyjaznej mózgowi” oraz innym sferom aktywności związanych z uczeniem (Grażyna Wiśniewska). W ramy tego typu projektów wpisuje się też propozycja zmian w strategii przeprowadzania szkolnych dyktand, zrywająca ze stereotypowością na rzecz stosowania alternatywnych form kształcenia znajomości zasad poprawnego pisania (Edyta Wójcicka).

Mamy nadzieję, że omówione w tej publikacji problemy wzbudzą szerokie zainteresowanie i będą inspiracją do dalszych przemyśleń, analiz, badań nad koncepcjami i strategiami kształcenia polonistycznego w epoce nieustających zmian, kryzysów i ambiwalencji. Nie ma wątpliwości, że tego typu zjawiska sprzyjają poszukiwaniu nowych rozwiązań, poszerzają pole refleksji, dają nadzieję na przezwyciężanie trudności, jakie powstają pod wpływem rekonstrukcji utrwalonych w przestrzeni kulturowej i edukacyjnej porządków, wyobrażeń, norm, systemów, reguł, standardów postępowania itd. O niekwestionowanych walorach przemian kulturowych przekonują autorzy zebranych w tym tomie tekstów, którym serdecznie dziękujemy za udział w tej jakże potrzebnej dziś i oby niekończącej się nigdy dyskusji nad obecnym i przyszłym kształtem szkolnej (i nie tylko szkolnej) polonistyki.

Iwona Morawska, Małgorzata Latoch-Zielińska
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej